

Księga Ezechiela

Rozdział 16

1. I doszło mnie słowo WIEKUISTEGO, głosząc: 2. Synu człowieka! Oznajmisz Jeruszałaim jej obmierzłości! 3. Powiesz: Tak mówi Pan, WIEKUISTY, do Jeruszałaim: Pochodzenie oraz twój ród jest z ziemi Kanaanejczyka; twoim ojcem jest Emorejczyk, a matką Chittejka. 4. A twoje narodzenie było takie: W dniu, w którym cię zrodzono, nie odcięto twej pępownicy, nie obmyto cię wodą w celu oczyszczenia, nie natarto cię solą, ani nie owinięto cię w pieluchy. 5. Oko nie zlitowało się nad tobą, by ci uczynić jedną z tych rzeczy oraz zmiłować się nad tobą. Tak porzucono cię na otwartym polu, brzydząc się twoim życiem w dzień, w którym cię zrodzono. 6. Przechodziłem wtedy obok ciebie i cię ujrzałem, broczącą w twojej krwi. I powiedziałem do ciebie: Żyj w twojej krwi! Tak powiedziałem do ciebie: Żyj w twojej krwi! 7. Uczynię cię mnóstwem jak pełną roślinność! Tak się rozwinęłaś, podrosłaś i doszłaś do najpyszniejszej urody; odęły się twoje piersi oraz urosły twoje włosy – ale wciąż jeszcze byłaś obnażona i goła. 8. Dlatego przechodząc obok ciebie i cię widząc, że oto twój czas – czas rozkoszy, rozpostarłem nad tobą skraj Mojego płaszcza oraz nakryłem twą nagość. Przysięgłem ci, wszedłem z tobą w Przymierze i stałaś się Moją – mówi Pan, WIEKUISTY. 9. Umyłem cię wodą, splukałem z ciebie twą krewi namaściłem cię olejkim. 10. Przybrałem cię we wzorzyste tkaniny, obułem borsuczą skórą, opasałem bisiorom oraz okryłem cię jedwabiem. 11. Przystroilem cię też w klejnoty, na twe ręce włożyłem naramienniki i złoty łańcuch na twoją szyję. 12. Włożyłem kolczyk do twego nosa, nausznice na twoje uszy i wspaniałą koronę na głowę. 13. Tak przystroiłaś się w złoto i srebro, a na twą odzież składały się: Bisior, jedwab oraz wzorzyste tkaniny. Spożywałaś przednią mąkę, miód oraz oliwę. Niezmiernie wypiękniałaś i stałaś się godną królestwa. 14. A twoja sława rozeszła się między narodami, z powodu twojego piękna; bo byłaś pełną na skutek przepychu, który roztoczyłem nad tobą – mówi Pan, WIEKUISTY. 15. Ale zaufałaś twojej piękności i kaziłaś się, pewna twej sławy; trwoniłaś to twoją rozpustą z każdym przechodniem niechaj służy każdemu! 16. Wzięłaś ze swoich szat i urządziłaś sobie pstre wyżyny, i na nich się kaziłaś czego nigdy nie bywało oraz być nie powinno! 17. Nadto wzięłaś swoje wspaniałe klejnoty ze złota oraz Mojego srebra, którym cię obdarzyłem, uczyniłaś sobie wizerunki młodych mężczyzn i z nimi się kaziłaś. 18. Wzięłaś też twoje wzorzyste szaty oraz je przyodziałaś, i kładłaś przed nie Moje kadzidło i olejek. 19. Także Mą żywność, którą ci dałem – przednią mąkę, oliwę i miód, którymi cię karmiłem – kładłaś przed nie na wdzięczny zapach. Tak się działo – mówi Pan, WIEKUISTY. 20. Brałaś twych synów i twe córki, których Mi urodziłaś i zarzynałaś je, im na żer. Czyżby ci jeszcze było mało tej twojej rozpusty, 21. że i Me dzieci zarzynałaś oraz ofiarowałaś, przeprowadzając je dla nich przez ogień? 22. A przy tych wszystkich twoich obmierzłościach oraz sprośnościach, nie pamiętałaś dni twojej młodości, gdy byłaś obnażona i ogołocona; gdyś leżała brocząca w swojej krwi. 23. Więc po tej całej twojej nieczności, stało się, że Pan, WIEKUISTY, mówi: Biada ci,

biada! **24.** Bo budowałaś sobie wzniesienia i urządzałaś sobie wyżyny na każdym placu. **25.** Pobudowałaś sobie wyżyny na każdym rozstaju drogi. Uczyniłaś odrażającą swą piękność, rozkładając nogi przed każdym przechodniem, i w ten sposób mnożyłaś swoją sprośność. **26.** By Mnie jątrzyć, kaziłaś się z synami Micraimu – twoimi sąsiadami, którzy mają rozrosłe ciało mnożąc twoją rozpustę. **27.** Lecz oto wyciągnąłem Mą rękę przeciw tobie oraz uszczupliłem twój powszedni chleb; wydałem cię na wolę twych nieprzyjaciół, pelisztyńskich córek, które się wstydziły twojej sprośnej drogi. **28.** Kaziłaś się z synami Aszuru, gdyż byłaś nienasyconą; kaziłaś się z nimi – ale jeszcze nie mogłaś się nasycić. **29.** Rozwinęłaś swoją rozpustę ku kramarskiej ziemi, ku Kasdejczykom – jednak i tam się nie nasyciłaś. **30.** Jakże tkliwe było twoje serduszko – mówi Pan, WIEKUISTY, kiedy to wszystko czyniłaś, tak jak to robi kobieta wszeteczna, samowolna! **31.** Budując twoje wzniesienia na każdym rozstaju drogi i urządzając twe wyżyny na każdym placu, nie byłaś nawet jak ladacznica, która się targuje o zapłatę. **32.** Ty, wszeteczna kobieto, która jesteś podległa swojemu mężowi, a brałaś od cudzych! **33.** Wszystkim ladacznicom dają upominki – ale to ty dawałaś swoje upominki wszystkim twym zalotnikom, oraz się okupywałaś, aby na wszeteczeństwa z tobą, z zewnątrz do ciebie przychodzili. **34.** Tak się u ciebie działo, na odwrót niż u innych kobiet, ponieważ ty się zalecałaś a do ciebie się nie zalecano; i ty dawałaś zapłatę – a tobie nie dawano zapłaty; więc działo się na odwrót. **35.** Dlatego, ladacznico, posłuchaj słowa WIEKUISTEGO! **36.** Tak mówi Pan, WIEKUISTY: Dlatego, że się przelewał twój kocioł, a w twoich wszeteczeństwach z zalotnikami i ze wszystkimi twymi obmierzłymi bałwanami została odkryta twoja nagość; odpowiednio do krwi twoich dzieci, które im ofiarowałaś – **37.** oto zgromadzę wszystkich twych zalotników, dla których byłaś rozkoszą, oraz wszystkich, do których się mizdrzyłaś, wraz ze wszystkimi, którymi gardziłaś; zgromadzę ich przeciwko tobie i wobec nich odkryję twą nagość, więc zobaczą całą twoją nagość. **38.** Będę cię sądził według prawa cudzołożnic i morderców; w rozjątreniu i żarliwości podam cię na krwawą śmierć. **39.** Wydam cię w ich ręce; więc rozwalą twoje wzniesienia, zburzą twoje wyżyny, zwloką z ciebie twe szaty, zabiorą twoje wspaniałe klejnoty i zostawią cię obnażoną oraz ogołoconą. **40.** Przyprawdzą na ciebie gromadę; będą rzucali na ciebie kamieniami oraz rozplatają cię swoimi mieczami. **41.** Twoje domy popalą ogniem oraz na oczach licznych niewiast spełnią nad tobą sądy. Położę koniec twojemu wszeteczeństwu i nie będziesz więcej dawała zapłaty. **42.** Gdy w ten sposób ukoję na tobie Mój gniew i odstąpi od ciebie Ma żarliwość – wtedy ochłonę i nie będę się więcej gniewał. **43.** Lecz dlatego, że nie pamiętałaś dni twojej młodości oraz Mnie jątrzyłaś tym wszystkim – oto i Ja obrócę twe czyny na twoją głowę mówi Pan, WIEKUISTY! Bo czyż nie spełniłaś najwyższej sprośności, obok wszystkich twych obmierzłości? **44.** Oto każdy, kto używa przypowieści, powtórzy o tobie to przysłowie, mówiąc: Jaka matka, taka córka! **45.** Jesteś córką twojej matki, która się zapierała męża i swoich dzieci; jesteś siostrą swych sióstr, które także się zapierały mężów i swoich dzieci. Waszą matką była Chittejka, a ojcem Emorejczyk! **46.** Zaś twoją większą siostrą jest Samaria, co osiadła po twojej lewej stronie ona wraz ze swoimi córkami; a mniejszą od ciebie siostrą, która osiadła po twojej prawej

stronie, jest Sedom wraz ze swoimi córkami. **47.** Lecz nie chodziłaś ich drogami, ani nie czyniłaś według ich obmierzłości; niewiele brakowało, a bardziej byś się popsuka niż one, na wszystkich twoich drogach. **48.** Jam żywy – mówi Pan, WIEKUISTY; Sedom, ta twoja siostra, ona wraz ze swoimi córkami nigdy nie uczyniła tego, co ty czyniłaś wraz ze swoimi córkami! **49.** Taka oto była wina Sedomu – twojej siostry: W pysze, w obfitości chleba i niewzruszonej pewności, żyła wraz ze swoimi córkami – lecz nie wspierała ręki żebrzącego oraz biednego. **50.** Zhardziały oraz spełniały obmierzłości przed Mym obliczem; więc je zgładziłem, kiedy to zobaczyłem. **51.** Także Szomronnie dopuścił się ani połowy twych grzechów; bo spełniałaś więcej obmierzłości niż tamte oraz usprawiedliwiałaś twoje siostry wszystkimi twymi obmierzłościami, które spełniałaś. **52.** Dlatego i ty ponieś swą hańbę, którą się wślawiłaś za twą siostrą; wskutek twoich grzechów, które spełniałaś wstrętniej niż one – to one okazały się sprawiedliwsze od ciebie. Więc ty się zawstydzisz oraz ponieś swą hańbę, ponieważ usprawiedliwiałaś twoje siostry. **53.** Przywrócę do poprzedniego stanu ich wygnańców wygnańców Sedomu i jej córek, także wygnańców Szomronu i jej córek; oraz przywrócę twych wygnańców, którzy są pośród nich. **54.** Abyś dźwigała swoją hańbę oraz wstydziła się za wszystko, co czyniłaś – tym ich pocieszając. **55.** Zaś twoje siostry: Sedom i jej córki, powrócą do poprzedniego swego stanu; także Szomron wraz z jej córkami powróci do poprzedniego swego stanu; i ty też, wraz z twoimi córkami, powrócicie do poprzedniego waszego stanu. **56.** Czyż Sedom, twoja siostra, w dobie twej pychy nie była baśnią w twych ustach? **57.** Bo zanim się objawiła twoja niecność, to ty byłaś pośmiewiskiem dla córek Aramu i córek pelisztyńskich, które ci zewsząd urągały. **58.** Musisz ponieść Twą sprośność i twą wstrętność powiada WIEKUISTY. **59.** Bowiem tak mówi Pan, WIEKUISTY: Gdy zrobię z tobą tak, jak uczyniłaś; ty, co wzgardziłaś przysięgą łamiąc Przymierze, **60.** wtedy wspomnę na Moje Przymierze z tobą, zawarte za dni twojej młodości, oraz ustanowię z tobą Wieczne Przymierze. **61.** Zatem wspomnisz twoje postęпки i się powstydzisz. Przygarniesz twoje starsze siostry do młodszych od ciebie, gdy ci je oddam za córki; choć nie z mocy twojego przymierza. **62.** Bo ustanowię Moje Przymierze z tobą i poznasz, że Ja jestem WIEKUISTY. **63.** Byś wspomniała oraz się zawstydziła, i ze wstydu nie mogła otworzyć ust, gdy ci wybaczę wszystko, co czyniłaś – mówi Pan, WIEKUISTY.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012